Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1935 Nowy Sącz Rok VII

Nr. 30

niedziela 21-go lipca

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409 090. Telefon Nr. 210.

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

Nie liczba posłów ale jacy posłowie

Dlaczego nowa ordynacja zmniejsza liczbę posłów?

Na nowym Sejmie zasiadać będzie 208 posłów. Liczba ich zostaje zatem wydatnie zmniejszona. Było posłów 444, będzie tylko 208.

Co przemawia za takiem zmniejszeniem liczby posłów? Czem kierowali się twórcy nowej ordynacji wyborczej, gdy zażądali, by przyszły Sejm był obsadzony przez 208 tylko przedstawicieli ludności kraju?

Każdy z nas zrobił już chyba w swem życiu doświadczenie, że w mniejszej gromadzie, w szczuplejszem gronie łatwiej dojść do porozumienia, zaś w dużem zbiorowisku takie porozumienie jest o wiele trudniejsze.

Dotyczy to również i życia politycznego, dotyczy wszelkich zebrań i posiedzeń.

I dlatego też oddawna

społeczeństwo domagało się zmniejszenia nadmiaru posłów

sejmowych, bo trzeźwo na rzecz patrząc i przyglądając się obradom Sejmu, nigdy nie mogło zrozumieć pożytku z przesiadywania na ławach poselskich wielu setek ludzi, i uważało taką wielką machinę za zbyt ciężką.

Była zresztą ostatnio, gdy w Sejmie o ilości posłów mówiono, bardzo znamienna rzecz: oto przedstawiciel Stronnictwa Ludowego, p. Rataj w swej mowie zażądał, aby ilość posłów powiększyć do 300. Ale tego samego żądania nie pozwolił zamieścić w protokóle obrad sejmowych, sam je wykreślił... Więc przyznał tem samem, że nie od nadmiernej ilości posłów zależeć będzie, czy przyszły Sejm będzie dobry: uznał, że zbytnia ilość posłów tylko przeszkadzać może w sprawnem obradowaniu i załatwianiu spraw, które przypadają Sejmowi do uchwalenia.

Jest inny też powód, dla którego mniejsza liczba posłów jest pożyteczna. Widzieliśmy przecież, że

w sejmach, liczących wiele setek posłów, łatwo powstawały niezliczone grupy i grupki.

Mieliśmy Sejmy, w których takich grup i grupek było conajmniej kilkanaście. I jakże tu składnie obradować i dochodzić do porozumienia, gdy się ma do czynienia z partjami i partyjkami, gdy już 2 lub 3 posłów, odprysnąwszy od jakiejś partji, rości sobie pretensję, by ich traktować osobno, by się z nimi przy układanie ustaw liczyć? Jakże można uzgadniać jakąkolwiek sprawę, kiedy kilkanaście partyjek wysuwa najrozmaitsze pretensje, a każda ma ambicję, aby postawić na swojem.

Widzieliśmy w poprzednich sejmach, że te partje i partyjki stawiały sobie hasło „zjednoczenia". Niby to się łączyły, ale naprawdę wiecznie się — rozłupowały. Raz w raz słyszeliśmy o „rozłamach", o „secesjach", o wewnętrznych kłótniach, o podrywkach, o potępieńczych swarach.

To też w nowym Sejmie nie partje i nie partyjki będą rzecznikami interesów ludności.

Będzie rzecznikiem znany z imienia i z nazwiska poseł,

będzie nim człowiek, obdarzony zaufaniem przez swych wyborców i poczuwający się do obowiązku, by tego zaufania nie stracić.

Zostały też w nowej ordynacji okręgi tak ułożone, że na 2 do 3 powiatów wypada 2 posłów. Posłowie ci będą więc mogli pozostawać w stałym kontakcie ze swymi wyborcami, będą mogli obsłużyć swe powiaty, poznać potrzeby ludności. Teren 2 do 3 powiatów jest właśnie taki, by dwaj posłowie mogli doskonale zdawać sobie sprawę, czego trzeba zamieszkałym tam ludziom. Ustanie więc dotychczasowa praktyka, że poseł, to był taki pan, którego wyborcy po większej części ani znali, ani nie widzieli — bo gdy go wybierali, to znali tylko „numerek" jego partji, a nie człowieka, przyczajonego za tym numerkiem.

Przy nowym systemie wybierania posłów każdy wyborca pójdzie do urny z kartką, na której widnieć będą nazwiska kandydatów — i wyborca obierze tego, kogo uzna za godnego sprawowania mandatu.

A więc i odpowiedzialność posła w stosunku do wyborców wydatnie się zwiększy. Poseł pozostawać będzie w bezpośredniem porozumieniu ze swymi wyborcami i będzie się powstrzymywał od robienia im zawodu, gdyż poprostu nie obraliby go więcej...

I cóż miljonom wyborców w kraju po kilku setkach posłów, kiedy są oni w powiecie zupełnie nieznani i ze swymi okręgami niczem nie związani. Pocóż aż tylu nieznanych wyborcy, — kiedy mniejsza ilość, ale starannie dobrana daje stokroć większe rękojmie, będzie pilnowała interesu zarówno państwa jak i obywatela.

I dlatego też rozumna i uświadomiona rzesza ludu naszego z ukontentowaniem przyjęła wiadomość, że posłów będzie mniej, ale że będą prawdziwymi rzecznikami interesów ludności, że wybierać się będzie nie jakieś „numerki" partyjne, a żywych i godnych zaufania ludzi.

Popierajcie podhalańskie uzdrowiska!

Spożycie cukru i węgla w Polsce

Spożycie cukru w Polsce wynosi na głowę rocznie około 11 kg., tymczasem w Danji 50 kg., Szwecji 43, Czechosłowacji 39, Niemczech 28, Francji 26 kg. Cyfra podana nie może, o ile idzie o Polskę, odnosić się do wsi, gdyż braną jest jako ogólna przeciętna. Na wsi konsumcja cukru jest o wiele mniejszą, a są okolice, gdzie zupełnie nikłą.

Zużytkowanie węgla w Polsce wynosi od osoby rocznie 886 kg., w Belgji 4.390 kg., Niemczech 2.300, Francji 2.100, Danji 1.485 kg.

Krynica zaroiła się kuracjuszami...

Tegoroczny sezon w Krynicy nie ustępuje zupełnie najlepszym sezonom lat poprzednich. Z całej Polski zjechały się tysiące kuracjuszy i gości a także i zagranica jest wybitnie reprezentowana. Codziennie koncerty, rozrywki kulturalne, wycieczki i spacery w okoliczne góry, mające już swoją tradycję, uprzyjemniają gościom pobyt. Codziennie napływają coraz to nowe zastępy tych wszystkich, którzy z dolin, z nad morza, ze wschodnichziem Polski tęsknią za górami, szukając wśród ich lasów i potoków beztroskiego spędzenia wolnych chwil od zajęć codziennych u siebie w domu.



Deptak w Krynicy Zdroju

Ceny pokoji nader tanie umożliwiają kuracjuszom pobyt w Krynicy a tych, którzy jeszcze nie wiedzą dokąd na wakacje wybrać się — zachęcają do przybycia do „Królowej wód polskich.

Zniżki kolejowe na Święto Gór

Zniżka kolejowa na przejazd do Zakopanego w okresie Święta Gór tj. od 4 do 10 sierpnia br. przewiduje następujące taryfy przejazdowe:

Z Warszawy do Zakopanego i z powrotem 17·25, Poznania 18·25, z Łodzi 17·15, z Wilna 22·45, ze Lwowa 18·25, z Krakowa 8·25, z Gdyni 24·05 i z Katowic 8·85. Do karty uczestnictwa dołączony jest kupon bezpłatnego wstępu na 8 imprez w Zakopanem i kupon z 50-procentową obniżką na wszystkie inne imprezy w czasie Święta Gór.

10·50 zł. kosztuje nowe żyto

Na zebraniu Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu w dniu 15 bm. notowano po raz pierwszy w br. żyto z nowych zbiorów.

Notowano następujące ceny transakcyjne: 15 tonn po zł. 10·45 za 100 kg., 30 tonn po 10·50 zł. za 100 kg., wreszcie 30 tonn po 10·55 zł. za 100 kg. O ile chodzi o ceny orjentacyjne, notowano żyto zeszłoroczne 11 do 11·25, natomiast żyto nowe suche 10 do 10·25 zł. za 100 kg.

Przypomnieć należy, że zbiory rozpoczęły się w wielu okolicach Wiekopolski już przed kilkunast dniami.

KRONIKA NOWOTARSKA

Samorząd gminny w powiecie nowotarskim

Sejmik powiatowy

Członkami Sejmiku powiatowego są: **Nowy Targ**: Dyr. Drużbacki Fr., ks. Dr. Karabuła, Hammerschlag Ignacy. **Zakopane**: inż. Zaczyński E., Winnicki L., Jaworski Ant., Berger, Jankowski Stanisław. **Cz. Dunajec**: Mgr. Siuty W., Jan Ciszek. Szczawnica Niżna: dr. Ciszek Fr., inż. Z. Kociołek, Rabka: dr. K. Kaden, A. Nawara. Poronin: Gut P., Orawiec W. Bukowina: ks. Madej J, Ćwirewicz Fr. Szaflary: Kamiński W., Kaleta J. Chochołów: pos. Różak Andrz., Kułach Andrz. Kościelisko: Stopka A. Adamów: Nędza St, Kubinów, Ciche: ks. Wójcik K, Kułoch J. Krościenko: Dr. Majka St., Mastelarz J. Jabłonka: ks. Józef Buroń, Dworszerak J. Ochotnica: Berski Włodź., Chryszyk Józef. Odrowąż: ks. Lasok Fr, Maśnica Jan. Ludźmierz: Plewa Ignacy, inż Górz Andrzej. Czorsztyn: Mirga Józef, Plewa J., Łopuszna: Ligocki Wawrzyniec, Kopeć Andrzej.

Rada Powiatowa w Nowym Targu

(f. p) Do nowej Rady Powiatowej zostali wybrani dyr. Drużbacki Franciszek (N. Targ), Berski Włodzimierz (Tylmanowa), dr. Hirschler Mieczysław (N. Targ), dr. Kaden Kazimierz (Rabka), Kaleta Andrzej (Szaflary), Winnicki Leopold (Zakopane).

Zauważyć należy, że do Rady Powiatowej weszli ludzie szerzej znani ze swej twórczej pracy, co daje pełną gwarancję powyższego rozwoju życia społeczno-gospodarczo-kulturalnego powiatu.

Walny Zjazd Delgatów Związku Strzeleckiego w Nowego Targu

(f p.) Odbył się tutaj Walny Zjazd Delegatów Związku Strzeleckiego pow. Nowotarskiego. Z ramienia Władz państwowych i strzeleckich wzięli w nim udział Ob. Mjr. Milli delegat Zarz. Okręgu Z. S., st. komp. Ob. Iwaszkiewicz delegat Komendy Okręgu Nr. V., wicestarosta Füller, delegaci Zarządów Oddziałów, kompanijni Z. S. z powiatu i komendanci Oddziałów i prezesi Zarządów Oddziałów.

Bezpośrednio potem odbyło się, drugie posiedzenie. Po odczytaniu protokołu z ostatniego Walnego Zjazdu Delegatów Z. S. złożone zostały kolejno sprawozdania sekretarza, Pow. Komendanta, ref. wych. obywatelskiego, ref. wych. fizycznego, ref przysposobienia rolniczego, ref. Pracy kobiet, sprawozdanie skarbnika i komisji rewizyjnej. W następstwie udzielono absolurorjum ustępującemu Zarządowi. W dyskusji zabierali głos ob. ob. Mjr. Kulejowski, Dyr. Drużbacki, Berezowski insp. Sawicki, ob. Kozaczka, ob. Klamut, ob. Milli. Po dyskusji nad sprawozdaniami uchwalono preliminarz na rok 1935|36. Delegaci poszczególnych Oddziałów złożyli sprawozdania, które dały obraz prac w powiecie. W następstwie Walny Zjazd wybrał prezesa i 8-miu członków Zarządu. Pow. Zarząd Z. S. w następującym składzie: Prezes Inż. Andrzej Górz, członkowie: Dyr. Franciszek Drużbacki, ob. insp. Koszyk Władysław, ob. insp. Mamczyński, ob. insp. Sawicki Marjan,ob. Dobrzańska Bogusława, ob. insp. Koszyca, ob. Rajski Władysław, ob. Józef Bryniczka. Komisja Rewizyjna: insp. Berezowski, naczelnik Strachocki, ob. sędzia Dobrzański. Zastępcy: Dr. Leopold Bednarczyk i Gutt Paweł mostowy z Poronina. Wybrano delegatów na okręgowy Walny Zjazd Delegatów Z. S. w Krakówie.

Na odbytem posiedzeniu Zarządu Pow. Z. S. dnia 26 czerwca 1935, zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: Prezes ob. inż. Andrzej Górz, wiceprezes ob. Dyr. Franciszek Drużbacki, sekretarz Józef Bryniczka, skarbnik ob. Rajski Władysław, członkowie: insp. Koszyk Władysław, insp. Mamczyński Juljan, insp, Sawicki Marjan, inż. Koszyca, i ob. Dobrzańska Bogusława.

Hej te nase góry!...

Zapraszamy całą Polskę na „Święto Gór"

W pierwszej połowie sierpnia bieżącego roku, w dniach od 4—11 odbędzie się w Zakopanem pod protektoratem P. Prezydenta Rzeczypospolitej „Święto Gór", które niewątpliwie zachwyci swoim programem. W skład „Święta Gór" wejdą barwne i malownicze imprezy regjonalne, widowiska, tańce i koncerty ludowe, pokazy sztuki i wytwórczości Podhala i t. d.



Hala Pisana w Tatrach

Wszystko to odbędzie się na tle wspaniałej przyrody tatrzańskiej i napewno wzbudzi zainteresowanie turystów oraz powiąże węzłami serca całą Polskę z ziemią podhalańską

Jedźmy więc wszyscy na „Święto Gór" do Zakopanego. Oprócz przystępnych zniżek kolejowych (około 70 proc.) uczestnicy „Święta Gór" będą mogli korzystać z okazji niezapomnianego spędzenia kilku dni pod Tatrami tam, gdzie przez lata niewoli leciały, jak w świątynię wolności, polskie myśli i polskie serca.

Konkurs na życiorys społecznego działacza wiejskiego

Zakład Polityki Ekonomicznej i Socjologji Wsi, będący częścią Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, którego głównym celem jest przysparzanie krajowi działaczy społecznych wiejskich z wyższem wykształceniem, powziął bardzo szczęśliwą inicjatywę. Ogłosił bowiem konkurs na napisanie życiorysu społecznego działacza wiejskiego.

Na wsi każdy żyje zwykle sam dla siebie i swojej rodziny, zatroskany o swoje własne sprawy. Tak żyją zarówno ci wieśniacy, którzy utrzymują się z własnej, twardej pracy rąk, jak i inni, którzy wśród wsi przebywają, mając lepsze źródło utrzymania. Ale żeby dużo ludziom na wsi było lepiej, musi więcej ludzi pracować w imię ducha Bożego nietylko w kółku rodzinnem, ale i wśród sąsiadów. Mało jest jeszcze na wsi działaczy społecznych, miłujących wieś i pracujących dla dobra ogółu wieśniaków, ale jest ich coraz więcej. A że potrzeba ich jest ciągle jeszcze ogromna, więc dobrze będzie, gdy staną przed oczami czytającego społeczeństwa przykłady tych działaczy, których życiorysy można będzie zebrać i podać do wiadomości ogólnej.

Konkurs polega na tem, by za jego pomocą wydobyć na światło dzienne życiorysy wieśniaków, którzy, żyjąc we wsi, nie zamykają się w troskach o siebie samych i swe rodziny, ale i dobro ogólne mają na celu oraz przyczyniają się doń swoim rozumem i wpływem. Życiorys może być bądź własny, bądź napisany przez takiego

ANTONI FR. SITEK

Garść wrażeń z pierwszej wycieczki górskiej w pamiętnym czasie powodzi

(Ciąg dalszy)

Charakterystyczne są flaszki zatknięte na wysokich żerdziach, przeciw jastrzębiom. Na całem Podhalu, prócz kapliczek, można widzieć dzwonnice w różnych stronach wsi.

— Ka sie mozna przespać? pytam się w Jabłonce, dobrze już z popołudnia.

— A, hań w tej chałpie moze was przenocujom! — Idziemy więc i nocujemy. U naszego gazdy (bogatszy jest bo ma centryfugę), w stancji zwiesza się wspaniale bluszcz przyczepiony u powały, tworząc piękne festony. Obrazy „święte" jeden obok drugiego tuż pod powałą na dwóch ścianach. Gazda miał „sena"*), który co robił „piąte skoły"**). Skończywszy gimnazjum „na Węgrach", poszedł na uniwersytet do Krakowa „jak Polska nastała", skończył prawo, miał posadę biurową, robił doktorat i zwarjował z nauki, dwa lata był w domu, wreszcie umarł w 27 r. życia. Opowiada nam o tem ojciec jego, stary gazda z zaczerwienionemi oczyma.

— Uwarzić wam „rzepy"?***) — pyta gaździna.

— Przyszykujcie co, matko! — odpowiadam. Zjedliśmy „wiecerzą", przespaliśmy się w stancyji i rano odprowadzeni przez gaździnę na miedzę, ruszamy „ku Zakopanemu" grosza nie zapłaciwszy.

— Ostańcie z Bogiem, gaździnko!—

— Z Panem Bogie!

Powódź

W sobotę byliśmy w Zakopanem z mocnem postanowieniem wyruszenia w Tatry w poniedziałek rano.

W niedzielę popołudniu poszliśmy do parku na koncert „dwudziestki". Potem pod dworzec tatrzański zobaczyć przypuszczalną pogodę na dzień następny.

Pogoda, słońce, ciepło! Takiej prognozy — jak żyję — nie pamiętam, zaraz też mówię do mego towarzysza:

— Walek, coś będzie niezwykłego, bo za wiele tej pogody przepowiadają: żeby nie dać choćby "skłonności do burz"...

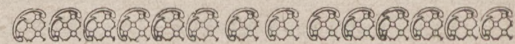
Przed 10-tą jesteśmy u Karpowicza „na hali" czyli w turystycznej sypialni na poddaszu. Zaczyna dudnić mocny deszcz po blaszanym dachu. Strych doskonale „resonuje", nie możemy początkowo usnąć, ale ponieważ monotonja wszelka dobrze działa na sen, więc też nic dziwnego, że oswoiwszy się z głośnym szumem usnęliśmy. Rano... leje! Jak z konewki! Zaczyna się grubsza nuda! Dochodzą nas wieści. Przyszedł gość, który wyszedłszy z Doliny Białego na dworzec, nie mógł ani wrócić ani jechać pociągiem: w Poroninie zesunęła się góra na tor kolejowy!

Podobno mosty pozrywało?! Grunt, że mamy partnera do „zechcyka" — grosz, dwa, trzy... Cały poniedziałek lało! Kataklizm! Niebo się rozlało!

— Chodźcie oglądnąć Bystry Potok! — proponuje nam kolega nasz, „letnik" zakopiański. Zdecydowaliśmy się, a było to we wtorek po 40 godzinach Bezecy. Z Krupówek na Witkiewicza i już jesteśmy przemoczeni... ulicami walą istne potoki. Idziemy na Sienkiewicza. Bystry Potok szaleje! Mętna, zbałwaniona woda nie zna przeszkód, wali swojem korytem wzdłuż ulicy. Hucząc i dudniąc toczy olbrzymie głazy, robi zasłony ze smreków i kamieni, podnosi się coraz wyżej i wyżej... Początkowo z ogromną szybkością płynęła w ocembrowaniu, potem wzniosła się wyżej na tarasy, dosięgając podnóża słupów o wysokiem napięciu, wreszcie zaczęła lizać kamyczkowe podmurowania ogrodów i jezdni, a gdy się jeszcze wzmogła na siłach (we środę rano) zaczęła się wgryzać na wsze strony wylewając na na ogrody i ulice. Kilka mostków pojechało, reszta osłabiona, jeden rozbierają. Poniżej mostu na drodze do Poronina woda wali przez garaże i elektrownię, podmywszy cztery budynki bliżej stojące. Pomagamy w waleniu smreków dla ochrony zagrożonej ulicy i budynków w pobliu stojących. Wreszcie wygłodniali ciągniemy na nasze poddasze. — Podrodze moc nowych wieści.

Zakopane odcięte od świata! Gazet niema! Poczta nie przyszła! Zapasy mało, grozi głód! My jeszcze mamy zapasy, nic nam narazie nie grozi. W górach piekło! Żywioł szaleje...oberwania chmur... lawiny! Biedni ci, którzy tam siedzą w Wielickiej czy u Terry'ego! Mieliśmy „glika" żeśmy nie poszli w niedzielę. We środę nowe wieści: Afisze o przychodzeniu z doraźną pomocą powodzianom, inne ogłoszenia o zakazie podwyższenia cen. Koło komunikatu I. K. C. tłumy. Nowy Sącz pod wodą, niebywały wylew Kamienicy, miljony szkód, setki ofiar w ludziach!! Pierwsza dziennikarska wiadomość, niema co wierzyć, poczekamy na pewniejsze wiadomości. Nad Zakopanem słychać warkot motoru, worki lecą na stadjon, jest komunikacja ze światem!! We czwartek ładna, słoneczna pogoda, wysoki „kumulus"! Oglągamy zniszczenie! Samolot przywiózł pocztę! W Sączu było piekło; dziękować Bogu przeszło już!

(c. d. n.)



*) gwara podh. sen—syn.
**) doktorat.
***) gwara orawska; rzepa—ziemniaki.

świadka, który patrzył zbliska na postępowanie działacza. Obok życiorysów wieśniaków-działaczy społecznych, pożądane są też dla konkursu życiorysy działaczy społecznych wiejskich spośród wszelkich osób bez różnicy stanowiska, majątku i wykształcenia, zarówno mężczyzn, jak i niewiasty, o ile działalność społeczna ich w ciągu dłuższego okresu życia była skierowana ku dobru wsi i pozostawiła wyraźne ślady.

Za najlepsze życiorysy napisane przez wieśniaków zostają wyznaczone nagrody: pierwsza 250 zł., dwie drugie po 100 zł., dwie trzecie po 50 zł., oraz dziesięć wyróżnień po 20 zł. Za najlepsze życiorysy napisane przez osoby nie z pracy rąk żyjące nagroda pierwsza wynosić będzie 250 zł., druga 100 zł. oraz trzecia 50 zł., a pozatem trzy wyróżnienia po 20 zł. Rozmiary życiorysu winny wynosić od 20 do 60 stron pisma. Termin nadsyłania życiorysów upływa z dniem 15 stycznia 1936 roku Życiorysy należy nadsyłać pod adresem: Zakład Polityki Ekonomicznej S. G. G. W. w Warszawie, ul. Hoża 74.

—O—

Na Ligę Morską i Kolonjalną

Przedstawiając uprzejmie poniżej wykaz składek poszczególnych Urzędów i instytucji na Fundusz Obrony Morza od 1 stycznia 1935 po dzień dzisiejszy, a jednocześnie powołując się na uchwały Obywatelskiego Komitetu z dnia 16 III. 1934 r. i z 21 I. 1935 r. proszę uprzejmie W. Pana Dyrektora (Naczelnika, Kierownika) o podtrzymanie w dalszym ciągu tej akcji w tamtejszym Urzędzie, a o ile akcja ta osłabła, o jej wzmożenie.

Osłabienie w niektórych Urzędach wskazuje wykaz składek.

Państwowy Zarząd Wodny może służyć za wzór dla innych; tam robotnicy dzienni dają na ten cel groszowe datki swego niewysokiego wynagrodzenia. Z tych groszy rosną setki złotych.

Kiedyśmy dali publiczne zobowiązanie, nie możemy nie dotrzymać słowa w tak ważnych zagadnieniach i w ofiarności pozostać w tyle za tymi, od których najmniej możnaby się spodziewać.

Za słowem musi iść czyn.

Proszę uprzejmie o przypomnienie Mężom zaufania danego Urzędu, aby intensywniej zajmowali się zbiórką na swoim terenie, i na każdego pierwszego zbierali groszowe datki na ten cel.

Państw. Urząd Wodny	289·00 zł.
Zbiórka mieszkańców miasta	241·00 „
Oficerowie i podofic. WP.	96·01 „
Komunalna Kasa Oszczęd.	90·00 „
Rodzina Wojskowa 1 psp.	51·00 „
Liga Morska i Kolonjalna	50,00 „
Magistrat	45·00 „
Bank Polski	31·00 „
Policja Państwowa	28·45 „
Semin. i Gimn. Żeńskie	26·00 „
Sąd Grodzki	22·40 „
Sąd Okręgowy	8·70 „
Spółdzielczy Zw. Kredytowy	17·10 „
Starostwo	12·50 „
Urzędy Parafjalne	12·00 „
Bank Handlowy	12·00 „
Urząd Monopoli i Akcyz	10·50 „
Junacy PW. Gorlice	10·00 „
Ubezpieczalnia	5·00 „
Kasa Spół. Robotniczej	5·00 „
Gmina Ewangielicka	5·00 „
Piwniczna	4·50 „
Muszyna	2·25 „
Wydział Powiatowy	0·00 „
Państwowy Zarząd Drogowy	0.00 „
Urząd Skarbowy	0·00 „
Urząd Pocztowy	1·00 „
Urzędy Kolejowe	1·75 „

Przewodniczący Sekcji Marynarki Wojennej
Komendant Obwodu PW. 1 psp.
kpt. Jeleń.

Jak należy postąpić, by zostały odpisane podatki w razie klęski elementarnej?

Często obecnie gradobicia, huragany i inne klęski elementarne przynoszą duże szkody i straty rolnikom. Państwo w takim wypadku przychodzi częściowo z pomocą i na odcinku podatkowym. Lecz musi o tem pamiętać w pierwszej linji sam poszkodowany.

Należy więc w ciągu 8 dni od chwili wyrządzenia szkody wnieść samemu lub zbiorowo podanie do urzędu skarbowego, w którem należy dokładnie napisać kogo (adres), kiedy i jaka szkoda spotkała. Gdy pisze się zbiorowe podanie, muszą być te dane wymienione od każdego osobno i każdy poszkodowany musi osobiście to podanie podpisać. Musi się podać na których parcelach i w jakich rozmiarach została ta szkoda wyrządzona. Po zbiorach należy wnieść drugie pismo do urzędu skarbowego, w którem musi być podana wysokość poniesionej szkody, a mianowicie: ile poszkodowany spodziewał się zebrać, a ile faktycznie po stwierdzeniu zebrał i prosić wówczas urząd o odpisanie podatków. Odpisanie następuje tylko wówczas, gdy szkoda wynosi conajmniej 20 proc.

—O—

Nie spieszcie się ze sprzedażą zboża!

Sprzedaż zboża na pniu oraz masowe sprzedaże w okresie pożniwnym są często powodem gwałtownego spadku cen produktów rolnych.

RZĄD starając się przyjść z pomocą rolnikom i ułatwić im przetrzymanie zboża w gospodarstwach, postanowił uruchomić w tym roku specjalnie duże kredyty zaliczkowe na zboże i inne produkty mniejszych gospodarstw rolnych.

JUŻ DZISIAJ, chociaż żniwa nie są jeszcze zaczęte, rolnicy mogą otrzymać zaliczkę na zboże w każdej Kasie Stefczyka, w każdej gminnej kasie pożyczkowo-oszczędnościowej, oraz w niektórych bankach ludowych, spółdzielniach kredytowych lub komunalnych kasach oszczędności.

Jeżeli w tym roku kredyt ten został tak wcześnie, to dla tego aby rolnicy mogli zaraz od początku roztropnie gospodarować tegorocznemi zbiorami i aby nie dawali się nakłaniać do masowego sprzedawania zboża ledwie wyżętego, a czasem jeszcze na pniu stojącego. Z pomocą przyjdzie im własna instytucja kredytowa, przyznając tymczasem aż do dnia sprzedaży zboża zaliczkę dla pokrycia wydatków, związanych ze żniwami lub z innemi potrzebami gospodarczemi.

Zaliczki w tym roku otrzymać można na: żyto i owies w wysokości 7 zł. na 100 kg., jęczmień 8 zł., pszenica 10 zł., siemię lniane 20 zł., siemię konopne, rzepnik, rzepak w wysokości 50 proc. wartości, nasiona strączkowe (groch, łubin i t. p. w wys. 50 proc., gryka 50 proc.

Oprocentowanie kredytu razem z kosztami wynosić będzie tylko 3 proc. w stosunku rocznym.

Pożyczka spłacona ma być ratami w miesiącu grudniu, styczniu, lutym, marcu, kwietniu i maju.

Dla uzyskania kredytu rolnik powinien zwrócić się do miejscowej instytucji kredytowej, gdzie otrzyma wszelkie informacje. W razie przyznania mu pożyczki, będzie musiał on podpisać deklarację według wzoru, jaki doręczy mu instytucja kredytowa, oraz weksel na ogólną sumę pożyczki.

KRONIKA

KALENDARZYK:

22 Poniedz., Marji Magd.
23 Wtorek, Apolinarego
24 Środa, Krystyny
25 Czwartek, Jakóba
26 Piątek, Anny Matki
27 Sobota, Natalji
28 Niedziela, Inocentego

—O—

Nuncjusz papieski Młodzieży Katolickiej w Nowym Sączu. W związku ze zjazdem Katolickiego Stow. Młodzieży męskiej, jaki odbył się dnia 7 bm. w Nowym Sączu, w odpowiedzi na przesłany telegram hołdowniczy przesłał nuncjusz papieski msgr. Marmaggi na ręce ks. biskupa ordynarjusza Lisowskiego pismo, w którem dobitnie podkreśla działalność młodego pokolenia w Polsce w kierunku odnowienia Królestwa Chrystusowego.

„Wszystko na wesoło“ — rewję pod powyższym tytułem dał w dniu 13 i 14 lipca br. teatr rewjowy 1 psp. w Nowym Sączu. Impreza udała się w zupełności.

Koncert Ady Sari. Słynna na cały świat śpiewaczka Ada Sari, Sądeczanka wystąpi z koncertem w Krynicy w Domu Zdrojowym w sobotę 20 lipca br. Dochód z koncertu na cele dobroczynne.

Chór „Echo“ z Nowego Sącza w Grybowie. W Grybowie w sali „Sokoła“ urządził nowosądecki chór „Echo“ pod batutą p. M. Rzymka koncert pieśni podhalańskich i góralskich we czwartek 11 lipca. Chór wystąpił w strojach góralskich.

Polskie tańce w Anglji. Na konkursie tańców ludowych w Londynie wzięli udział także nasi górale, wzbudzając podziw Londyńczyków.

Konkurs muzyczny P. U. W. F. i P. W. W celu ustalenia hymnu sportowego oraz marsza sportowego — P. U. W. F. i P. W. organizuje przy pomocy „Polskiego Związku Dziennikarzy Sportowych“ — konkurs muzyczny. Szczegóły konkursu podamy w następnym numerze naszego pisma.

Prace przedwyborcze. W związku z mającemi odbyć się we wrześniu wyborami do Sejmu i Senatu, rozpoczęły się w naszem mieście prace przygotowawcze. Sporządza się mianowicie spis uprawnionych do głosowania do Sejmu oraz do Senatu. Starostwo wydało w związku z tem odezwę, by uprawnieni wedle nowej ordynacji wyborczej, do głosowania do Senatu zgłaszali się w Starostwie na I p. Nr. 2.

Sesja wójtów powiatu nowosądeckiego pod przewodnictwem starosty powiatowego Dr. M. Łacha odbyła się we czwartek 18 bm. w sali posiedzeń Wydziału Powiatowego o godzinie 11 przedpołudniem.

»Peppina“. Teatr Robotniczy przygotowuje znakomitą operetkę Roberta Stolza p. t. „Peppina“ graną z niebywałem powodzeniem w teatrze „8·30“ w Warszawie z art. teatru krakowskiego p. Marją Wnękówną w roli tytułowej w reżyserji art. dramat. Stefana Filipowicza przy współudziale p. p. Witowskiej, Turskiego, Bodzonia, Mosslera i całego zespołu teatralnego. Kapelmistrz I. Wolfsthal.

Fryzjerom nie wolno pracować w święta. Sąd Najwyższy orzekł, że obsługiwanie publiczności w zakładach fryzjerskich w dni świąteczne stanowi naruszenie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, nawet w wypadku, gdy wszystkie pracujące w tym zakładzie osoby są wspólnikami.

Odpowiedzialność za zagubione listy przewożone autobusami. Ministerstwo Poczt i Telegrafów tworzy fundusz dla pokrycia strat; wynikających przez przewożenie listów i paczek linjami autobusowemi. Fundusz ten wynosić będzie 15.000, złotych, a składać się będą nań potrącenia z wynagrodzeń dla właściciela autobusu za przewóz poczty. Utworzenie tego funduszu uchronić ma od szkód przedsiębiorstwo poczty przy ponoszeniu odpowiedzialności za zaginione listy.

»Turystyka« o wycieczkach letnich. Wyszedł z druku lipcowy (10-ty) numer „Turystyki“, informujący o wycieczkach letnich i urlopowych. Pismo omawia cykl wycieczek p. t. „Lato na Ziemiach Wschodnich“, wycieczki na m|s. »Piłsudski« z Triestu do Gdyni i z Gdyni do Nowego Jorku; informuje o kolejkach leśnych w Karpatach Wschodnich, dostępnych dla ruchu turystycznego, o week-endach i t. d.

Najpoważniejsze okazje wycieczek zagranicznych do Warny, Brukseli, Francji i Anglji na statku „Normandie“, kalendarzyk wycieczek morskich, opis zdrojowiska w Budapeszcie, kronika wiadomości turystycznych, zamyka bogatą treść informacyjną. Ilustracje, barwna okładka.

Bibljoteczka pieśni regjonalnych

Na półkach księgarskich pojawiły się 4 zeszyty nowego wydawnictwa muzycznego „Bibljoteczka pieśni regjonalnych“. Wydawnictwo to ma na celu dostarczyć odpowiednich pieśni regjonalnych, w pierwszym rzędzie szkołom, w których w myśl wymagań nowego programu należy kultywować śpiew tych pieśni. Może ono służyć także Związkom Młodzieży, Towarzystwom Śpiewaczym i t. p. Dobór pieśni dokonywany jest w ten sposób, że poszczególne zeszyty zawierają przedewszystkiem charakterystyczne dla danego regjonu pieśni, a także tańce oraz takie, które dotychczas nigdzie nie były drukowane; wydawnictwo posiada więc także znaczenie etnograficzne. Pieśni ułożone są przeważnie na 2 głosy, część jednak występuje również w układach trzygłosowych, niektóre zaś pieśni otrzymały ludowy akompanjament instrumentalny. Narazie wyszły dwa zeszyty śląskie, w przygotowaniu względnie druku są następujące: zeszyt III: Pomorze, zeszyt IV: Krakowskie, zeszyt V: Lubelskie, zeszyt VI: Kujawy, zeszyt VII: Podhale, zeszyt VIII: Mazowsze. Redakcja wydawnictwa spoczywa w rękach wytrawnego pedagoga i muzyka Karola Hławiczki. „Bibljoteczka pieśni regjonalnych“ wychodzi nakładem Księgarni i Drukarni Katolickiej w Katowicach.

Wieści z Podhala

Niemieccy przyrodnicy w Tatrach. W ub. tygodniu bawiła w Tatrach wycieczka studentów niemieckiego uniwersytetu w Królewcu pod kierunkiem trzech profesorów. 15 b. m. zwinięto obozy i wycieczka przybyła do Zakopanego, gdzie zwiedziła Muzeum Tatrzańskie im. Chałubińskiego, z którem przez cały czas swego pobytu w Tatrach byli w stałym kontakcie. Przyrodnicy niemieccy odjechali do Jaworzyny Spiskiej i po zwiedzeniu południowej strony Tatr, udali się w Pieniny.

Wycieczka nauczycieli duńskich w Zakopanem. We wtorek 16 b. m. przybyła do Zakopanego z Krakowa grupa 15 nauczycieli duńskiego gimnazjum mniejszościowego z Flensborg w Niemczech. Uczestników wycieczki powitali na dworcu kolejowym imieniem burmistrza Zakopanego b. konsul Marski imieniem tamtejszego nauczycielstwa prof. Seeling. Na dworcu zebrało się również liczne grono profesorów i nauczycieli. Wycieczka zabawi w Zakopanem 7 dni.

We środę rano przybędzie do Zakopanego na kilkudniowy pobyt 80 osób licząca wycieczka Polaków z Łotwy.

Co słychać w Polsce?

Wojewodą krakowskim na został b. marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz.

Bohater obrony Lwowa w roku 1918, płk. Czesław Mączyński zmarł w szpitalu wojskowym we Lwowie w 54 roku życia. Pogrzeb Zmarłego odbędzie z generalskiemi honorami.

Prezydent R. P. przybywa 4 sierpnia do Zakopanego, gdzie weźmie udział w „Święcie Gór".

Pruskie ministerstwo oświaty zakazało nauczania języka polskiego na niemieckim Górnym Śląsku.

Liczba bezrobotnych w Polsce zmniejszyła się w ostatnim tygodniu o 9.055 osób i wynosi 347.752 osób.

Polskie łodzie podwodne „Żbik" „Wilk" i „Ryś" przybyły z wizytą do Tallina w Estonji.

8.000 żydów wyemigruje z Polski do Palestyny. Urząd palestyński ustalił plan emigracji do Palestyny na najbliższy kwartał. W ciągu miesiąca sierpnia, września i października wyjedzie do Palestyny z Polski 8.000 osób. Co miesiąc przewidziane jest odejście 6 transportów z emigrantami. Jeszcze w ciągu miesiąca lipca odejść mają do Palestyny 2 transporty emigrantów w liczbie około 2.000 osób.

Co słychać w świecie?

Włochy wysłały do Abisynji 5 dywizji piechoty wynoszących ogółem 65.000 żołnierzy i 5 dywizji milicji stanowiących 50.000. Wojska kolonjalne w Afryce wschodniej liczą 30.000 żołnierzy. Pozatem znajduje się w Afryce z górą 30.000 robotników do robót wojskowych. Razem dysponują Włochy w Afryce armją złożoną z 180 tysięcy ludzi.

W Austrji zdarzyła się katastrofa samochodowa, w której zginęła żona kanclerza Austrji Schuschingga. Pogrzeb odbył się ze wspaniałym przepychem. Udział wzięli przedstawiciele obcych państw i olbrzymie masy publiczności.

W Niemczech przyszło do zajść antyżydowskich. W Berlinie napadano na przechodniów o wyglądzie semickim. Powybijano szyby w kawiarniach, zniszczono meble, kilkanaście osób zostało rannych. Ruch kołowy wstrzymano.

W Jugosławji ekspedycja belgijska czyniąca badania geologiczne w Serbji południowej, wzdłuż rzeki Topolka, natrafiła w środkowym biegu tej rzeki ne wysokoprocentowy piasek złotodajny.

W Anglji odbyła się 18 lipca br. wspaniała rewja floty morskiej. Król Jerzy odebrał defiladę 156 okrętów. Rewji przypatrywały się miljony ludzi. Podobnej rewji nie było od lipca 1914 roku.

RZECZY CIEKAWE!

Małe przyzwyczajenie

Między oficerami angielskimi a irlandzkimi istniała wcale duża zazdrość, która czasami przeradzała się w nienawiść.

Na pewnym bankiecie, w którym brali udział oficerowie angielscy i irlandzcy, powstał pewien sztabowy oficer Anglik i przemówił następująco: „Moi panowie! Muszę wam zwrócić uwagę, że jest mojem małem przyzwyczajeniem, że gdy jestem w późniejszych godzinach nieco podchmielony lubię sobie trochę żartować z oficerów Irlandczyków. Mam nadzieję, że nikt z Panów to niewinne i małe przyzwyczajenie nie weźmie za złe".

Na to odpowiedział mu natychmiast jeden z oficerów Irlandczyków: „Moi panowie, chcę zwrócić wam uwagę, że gdy jestem nieco podchmielony w późniejszych godzinach, mam małe przyzwyczajenie wysadzać w powietrze ludzi, którzy żartują z Irlandczyków. Mam nadzieję, że nikt z panów to niewinne przyzwyczajenie nie weźmie mi za złe". Tego wieczoru u żadnego z tych oficerów przyzwyczajznia ich nie miały miejsca.

Dyplomowany pies

Gdzie? Naturalnie, że w Ameryce. Na uniwersytecie Milikina w Decatur otrzymał dyplom pies „Sig" za to, że przez 4 lata uczęszczał regularnie ze studentami na wykłady. Pies jest własnością klubu studenckiego i ulubieńcem wszystkich studentów, zaś uniwersytet „jest dumny" ze swego wychowanka.

Mewy złodziejkami

W angielskiej miejscowości nadmorskiej Fraserburgh, policja miała duży kłopot, ponieważ ginęły stale bułki dostarczane przez piekarnie a zostawiane tamtejszym zwyczajem przed drzwiami. Wszystko wskazywało, że jest to dziełem doskonale zorganizowanej szajki. Przypadek tylko odkrył sprawcę kradzieży. Jeden z mieszkańców został zbudzony z rana krzykami w ogrodzie. Wyszedł i zobaczył walczące ze sobą duże stado mew, które wydzierały sobie woreczek z bułkami. Policja odetchnęła.

Katastrofy lotnicze ostatniego dziesięciolecia

Z okazji katastrofy, jakiej uległ sowiecki największy na świecie aeroplan „Maksim Gorkij", należałoby wymienić inne wielkie katastrofy lotnicze, jakie zdarzyły się w ostatnich 10 latach.

Dnia 3 października 1926 — Siedem osób zostało zabitych, gdy aeroplan runął na ziemię na południowym brzegu Kanału Angielskiego.

Dnia 7 września 1927 — Siedem osób zostało zabitych podczas przyglądania się lotom na lotnisku Hadlej Field, N. J.

Listopad 29 1927 — Sześciu Francuzów zginęło w katastrofie lotniczej w Marokku.

Marzec 5 1928 — Samolot domowej roboty spadł na ziemię San Diego, Calif. Zginęło 5 osób.

Maj 5 1928 — Siedem osób zginęło w katastrofie lotniczej w Tokio, Japonja.

Wrzesień 5 1928 — Samolot pocztowy runął na ziemię w Pacatello, Idaho. Siedmiu ludzi padło ofiarą katastrofy.

Listopad 4 1928 — 14 osób zginęło, gdy aeroplan wpadł do morza w porcie Rio de Janeiro w Brazylji.

Listopad 15 1928 — Sześć osób zostało zabitych w San Antonio w Texas, gdy skrzydła aeroplanu zgięły się.

Marzec 17 1929 — Podczas widowiska na lotnisku w Newerk, N. J. zginęło wskutek katastrofy lotniczej 14 ludzi.

Styczeń 2 1930 — Wskutek kolizji lotniczej w pobliżu Santa Monica, Kalifornja zostało 10 ludzi zabitych.

Styczeń 19 1930 — 16 ludzi spaliło się na śmierć, gdy pożar powstał na samolocie wpobliżu Oceanside, Calif.

Marzec 31 1931 — Knute Rockne i 7 innych osób zginęło podczas katastrofy lotniczej wpobliżu Bazar, Kan.

Marzec 25 1933 — w pobliżu Hayward — Kalif. spadł aeroplan na dom mieszkalny. Ofiarą katastrofy padło 11 ludzi, znajdujących się w odnośnym domu i 3 osoby, znajdujące się w samolocie.

Czerwiec 11 1933 — Podczas popisów lotniczych obok Chicago zostało 9 osób zabitych.

Listopad 22 1933 — 9 ludzi poniosło śmierć w Charkowie, w Rosji Sowieckiej, gdy duży aeroplan runął na ziemię.

Luty 26 1934 — W pobliżu Salt Lake City uderzył aeroplan w skałę góry i rozbił się. Ośmiu ludzi zginęło.

Katastrofy sterowców połączone są zazwyczaj z większą liczbą ofiar. Wskutek katastrofy sterowca „Akron", który spadł do morza w pobliżu wybrzeża stanu New Jarsey, zginęło 73 ludzi.

Czytajcie „Głos Podhala"

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

I. Km. 595|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Wadowicach I. rew. Stanisław Czapkiewicz mający kancelarję w Wadowicach ul. Mickiewicza 8 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 sierpnia 1935 o godz. 8 w Kalwarji ul. Rynek, dom Leibla odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących w 1|5 części Georga Hornunga niezn. z miejsca pobytu składających się z obrączki złotej, łańcuszka złotego, lichtarzy srebrnych, podstawki metalowej, kleszczy srebrych, noży metalowych, łyżki srebrnej, łyżek kawowych i kompotowych, klosza, cukiernicy, moździeża, pucharka, widelcy, łyżek stołowych, kredensu dębowego z płytą marmurową, lustra, stojaka, kanapy, bieliźniarki, lampy wiszącej, starych stołów i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 766. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Km. 724|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Krościenku n|D. Józef Trendota mający kancelarję w Rynku, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 września 1935 r. o godzinie 10 rano w Sądzie Grodzkim Krościenko n|D, biuro Nr. 5 I. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Janiny i Stanisława Niwińskich nieruchomości całych realn. lwh. 2583 i 2584 ks. gr. gm. kat. Szczawnica objętych a po połowie własność dłużników stanowiących w skład których wchodzą parcele lkat. 383|2 i 383|3 na których stoją dwie małe wille drewniane — jedna piętrowa, druga z poddaszem — z nich jedna zw. „Promienna" wraz z przynależnościami a to umeblowaniem, pościelą, naczyniem kuchenno-stołowym, instalacją elektryczną i studnią — a to celem wyegzekwowania wykonalnej wierzytelności 2000 dol. efekt. U. S. A. zpn. na rzecz p. Anieli Kusinowej.

Nieruchomości powyższe zostały oszacowane wraz z przynależnościami na kwotę zł. 19.038, najniższa oferta wynosi zł. 9519 poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Rękojmia wynosi 194 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim. Komornik.

Nie szczędźcie datków na kopiec Marszałkowi!

Km. 724|35. Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Krościenku n|D. Józef Trendota. Strona zobowiązana Janina i Stanisław Niwińscy.

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności

Na wniosek strony egzekwującej Anieli Kusinowej odbędzie się dnia 16 września 1935 w Sądzie Grodzkim Krościenko n|D. o godzinie 10 rano w biurze Nr. 5 I p. na zasadzie ts. z 18. 12. 1934 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: ks. gr. Szczawnica whl. 2583 i 2584 parcele budowlane lkat. 383|2 i lkat. 383|3 na których stoją dwie wile małe drzewiane jedna z nich piętrowa druga z poddaszem, jedna z nich zw. Promienn. Wartość szacunkowa z przynależnościami 19.083, najniższa oferta 9519.

Do realności whl. 2583 i 2584 ks. gr. Szczawnica należą następujące przynależności: umeblowanie, pościel, naczynia kuchenno-stołowe, instalacja elektryczna, studnia oszacowane na 3.330 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Każdy licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim. Równocześnie na zasadzie art. 680 kpc. wzywa się wszystkie władze i inne instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły swoje zestawienia tychże po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa w zaspokojeniu. Komornik.



Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Marjan Morończyk. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu